



**Historia nieznaną  
Niemiecki obóz jeniecki z I wojny światowej  
w Pasłuku .**

## Kriegsgefangenenstammlager\* Pr. Holland \*

5 grudnia 1916 roku lokalna toruńska gazeta „Thorner Zeitung”\*, informuje o tym, że w Preussisch Holland (Pasłęk) wybudowano a poświęcono w dniu Wszystkich Świętych pomnik upamiętniający zmarłych rosyjskich jeńców wojennych z pobliskiego obozu. W uroczystości wzięli udział korpus oficerski obozu, rosyjski duchowny sprawujący duchową posługę pośród jeńców, katolicki proboszcz Austen i superintendent Graf, któremu powierzono duchową posługę wśród jeńców ewangelickich. Wartę przed pomnikiem zaciągnęli jeńcy i rosyjski personel sanitarny.

Przy małym ołtarzu ozdobionym rosyjskim krzyżem prawosławny duchowny odmówił modlitwy, a utworzony z jeńców chór wykonał liturgiczne śpiewy. Następnie duchowny wygłosił mowę po rosyjsku. Po nim proboszcz Austen wygłosił mowę po niemiecku. Superintendent Graf wskazał na znaczenie pomnika .

Wydarzenie ilustruje wydana z tej okazji widokówka przedstawiająca uczestników uroczystości oraz fragment poświęconego pomnika.



Przypomniał o tym na swoim blogu pan Szymon Spandowski w artykule z dnia 23.12.2013 r. pt. „Kriegerdenkmal,, <http://szymon-spandowski.blogspot.com/2013/12/kriegerdenkmal.html>

Każdy, kto po raz pierwszy czyta taką informację może zadać pytanie - JAKIEGO OBOZU ?

Spośród 99 na 100 zapytanych przeze mnie mieszkańców Pasłęka nigdy NIC nie słyszało o **niemieckim obozie jenieckim** w Pasłęku ( Pr.Holland). O cmentarzu niemieckim tak ale i tutaj większość wskazywała na zlikwidowany cmentarz ewangelicki przy ulicy Bohaterów Westerplatte .

Na cmentarzu na polach koło Sakówka\* byłem po raz pierwszy w roku 1972. Była to wizyta nieplanowana, bo taka też była moja i moich szkolnych kolegów ucieczka ze szkolnej akcji wykopkowej w „pegeerze” . Jeszcze dzisiaj pamiętam wrażenie jakie wywarło na mnie to miejsce. Ukrycie się przed nauczycielami i palącym słońcem w gąszczu drzew i krzewów to upragniony chłód oraz nieoczekiwany widok tajemniczego pomnika. Zainteresowanie pomnikiem szybko minęło gdy któryś z moich towarzyszy wspomniał, że to niemiecki cmentarz . Niemiecki więc .... .

Powiązanie istnienia cmentarza z określonym faktem historycznym wtedy nie nastąpiło .

W książce „Pasłek – z dziejów miasta i okolic 1297- 1997,, prof. Józef Włodarski pisze „ Jesienią 1915 roku naprzeciw młyna w Krośnie, na dawnej Górze Straceń\* wybudowano duży obóz dla jeńców wojennych .

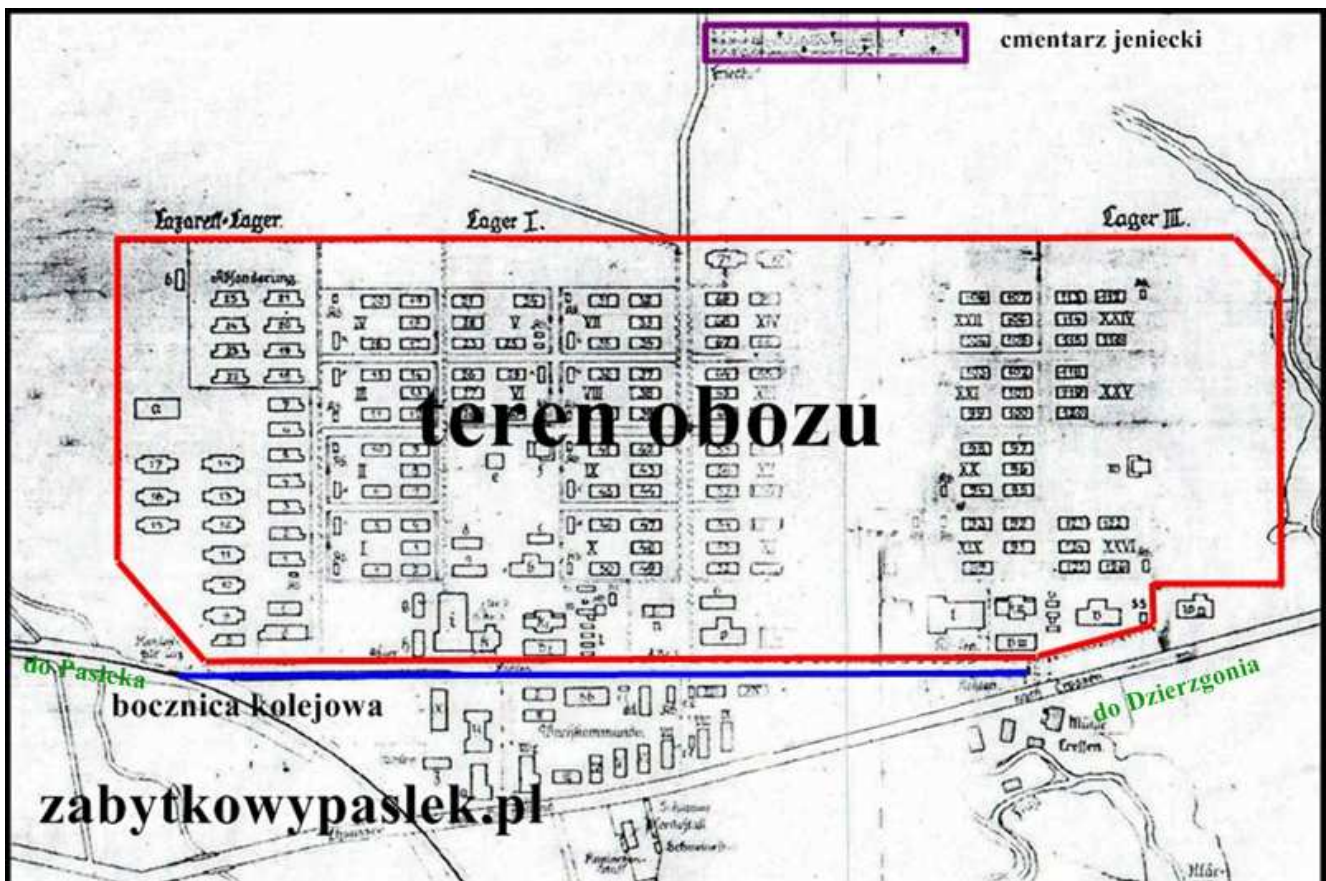
Obóz ten składał się z 118 baraków z których każdy mógł pomieścić od 100 do 125 osób. Dla strażników pobudowano 14 baraków, a prócz tego 17 lazaretów \*, 8 pomieszczeń na kwarantannę .



Zaplecze gospodarczo-administracyjne stanowiły baraki przeznaczone na kuchnie, stołówki i biura ,,  
Teren obozu zajmował około 60 ha, koszt jego wybudowania to około 2,5 mln marek a w jednocześnie  
mogło w nim przebywać do 15000 jeńców.

Wraz z infrastrukturą to prawie samodzielne małe miasteczko. Od strony ulicy Wojska Polskiego  
na wysokości dzisiejszego przejazdu kolejowego prowadziła do niego bocznicą kolejowa.

Obóz posiadał elektryczność, wodociągi z wieżą ciśnień, kanalizację, pralnie, zakład dezynsekcji  
i wspomniany wyżej cmentarz .



Prof. Włodarski podaje dalej „ Komendant był w randze generała, np. gen Reinhard miał do pomocy 20 oficerów i wielu podoficerów – kancelistów. Reinhard był przełożonym także nad innymi obozami.



Od pierwszego dnia obóz stanowił swoistą wieżę Babel . Przebywali w nim jeńcy wielu narodowości z czego najwięcej Rosjan, ale byli też wcieleni do armii rosyjskiej Polacy i Litwini. W Kriegsgefangenen Stammlager Pr. Holland przebywali Francuzi, Belgowie, Włosi, Kanadyjczycy, żołnierze angielscy, Rumuni a później także Algierczycy i Tunezyjczycy.



„Jeńcy podzieleni byli na 8 roboczych batalionów, które pracowały na rzecz miasta, przy melioracji gruntów „,

Współpraca komendantury z władzami miasta była dobra. W uroczystościach miejskich brały udział obozowe delegacje, a orkiestra była wykorzystywana do ich uświetnienia.



Niemiecki obóz jeniecki w Pasłęku ( Pr.Holland ) to jeden z kilkuset istniejących w tym okresie na terenie Europy. Przebywali w nim przede wszystkim szeregowi żołnierze z wyjątkiem niewielkiej grupy oficerów. Trafiali tu prosto z pól bitewnych, wzięci do niewoli, ranni zabrani przez towarzyszy a także przeniesieni z innych obozów.



W olsztyńskim oddziale Archiwum Państwowego znajduje się dokument zatytułowany :

„, Kriegergräber in Ostpreussen Kreis Pr.Holland (8),,

Jest to szczegółowy szkic cmentarza obozowego z wyszczególnieniem alejek, kwater oraz wewnętrznego placu z pomnikiem. Teren cmentarza to prostokąt o wymiarach 26,80 x 209,45 tj niewiele ponad 0,56 ha . Autor w zamieszczonej na szkicu tabeli podaje iż pochowano na nim 809 żołnierzy rosyjskich, 160 Rumunów, 46 Francuzów, 3 Anglików, 6 Włochów, 21 Belgów i 1 o niezidentyfikowanej narodowości. Później spoczęło tam 8 żołnierzy Armii Czerwonej.

## **POMNIK DENKMAL ПАМЯТНИК MONUMENT MONUMENTO PAMINKLAS**

W historii ludzkości wojny były, trwają obecnie, a po ich zakończeniu albo jeszcze w czasie ich trwania powstają nowe konflikty, których rozwiązania strony będą szukały w działaniach zbrojnych.

Polska nazbyt często stanowiła wojenną arenę dla obcych armii ale też Polska i Polacy w obronie własnej państwowości sięgali po oręż wielokrotnie. To wszystko sprawiło, że w polskiej ziemi spoczywają żołnierze tak wielu nacji. Tak jak oni, żołnierze polscy, Polacy w armiach innych państw walczyli i ginęli na całym świecie.

Dla wielu z nich powstały i powstają pomniki, tablice, obeliski i inne miejsca pamięci. Czcimy ich czyny i pamięć o nich.

Takim materialnym dowodem pamięci o zmarłych w obozie jenieckim w Pasłęku żołnierzach był monument na cmentarzu.



Wg ks. Kazimierza Cyganka , proboszcza i pasłęckiego kronikarza napis na tablicy głosił, że na tym cmentarzu spoczywają rosyjscy jeńcy z obozu Pr. Holland, którzy zmarli w czasie I Wojny Światowej 1914-1918. Po zdewastowaniu pomnika pod koniec lat 80-tych , jedyna ocalała tablica została zabezpieczona przez Pana Janusza Otrębę oraz pracowników podległej mu firmy i przekazana do



miejscowej Izby Historycznej przy Bibliotece Miejskiej. Tutaj czeka na lepszy klimat dla sprawy i jak się wydaje pieniądze. Nasuwa się pytanie, co dalej z pomnikiem, cmentarzem i terenem po dawnym obozie? Czy dzisiaj prawie 70 lat po II wojnie światowej mając w pamięci jej okropieństwa, jesteśmy gotowi zadbać o mogiły żołnierzy którym przyszło umrzeć na obcej ziemi, w Pasłęku.

W listopadzie 2008 roku grupa wolontariuszy zorganizowanych przez Społeczny Komitet Ochrony i Odbudowy Cmentarzy Wojennych podjęła próbę „przywrócenia godności temu miejscu „. W porządkowaniu terenu cmentarza wzięli udział członkowie stowarzyszeń: Związku Młodzieży i Inteligencji oraz Osób Niepełnosprawnych Mniejszości Niemieckiej z siedzibą w Pasłęku „Biała Róża,, , Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Białoruskiej „Niemen,, , Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Ekologicznego „Eko-ludzie „, oraz harcerze i osoby niezrzeszone. Prace wykonano nieodpłatnie a środki finansowe pozyskane od darczyńców i w trakcie kwesty na cmentarzach w dniach 1 i 2 listopada wystarczyły na wynajem środków transportu . Na cmentarzu ustawiono prawosławny krzyż.

Na Olsztyńskiej Stronie Rowerowej, Pan Piotr Gapiński tak opisuje obecny stan cmentarza : „Stan zachowania zły. Pomnik rozbity (istniał w dobrym stanie do początku lat 90-tych XX wieku), w jego miejscu stoi ustawiony współcześnie, metalowy krzyż prawosławny. Układ mogił całkowicie zatarty.

<http://www.rowery.olsztyn.pl/wiki/miejsca/1914/warminsko-mazurskie/paslek>



Jak podawał port-el.pl „, 16 października 2009 Związek Młodzieży i Inteligencji oraz Osób Niepełnosprawnych Mniejszości Niemieckiej na Warmii i Mazurach z siedzibą w Pasłęku „Biała Róża”, we współpracy ze Stowarzyszeniem Historyczno-Poszukiwawczym „Denar” oraz Stowarzyszeniem „Rozwój i Praca Przyszłością Samorządu”, rozpoczął kolejny etap porządkowania nekropolii – odkrzaczanie. Przedstawiciele Stowarzyszenia „Denar” biorący udział w sprzątanii – Józef Tomczak, Włodzimierz Ludwikowski, Marek Michałek oraz Robert Szewczyk jako miłośnicy historii nie godzą się, aby miejsce pochówku żołnierzy z I wojny światowej było zaniedbane i deklarują czynny udział w porządkowaniu cmentarza. **Dziwią się, że pomimo istnienia Ustawy o grobach i cmentarzach wojennych (z 28 marca 1933 r.) prawo nie uchroniło tego cmentarza przed dewastacją.** Są zainteresowani odtworzeniem pierwotnego kształtu nekropolii na podstawie dokumentów historycznych.

Pozostaje kwestia terenu po obozie. Pamiętamy że zajmował on obszar około 60 ha i był położony po lewej stronie drogi z Pasłęka w stronę wsi Krosno i dalej do Dzierzgonia,

Dzisiaj znaczna część tego terenu jest zajęta pasami drogowymi dawnej E 77 i obecnej S7, Pozostały obszar to tereny rolne pod uprawami, będące własnością kilku podmiotów gospodarczych. Od strony młyna w Krośnie nie zachowała się droga dojazdowa do cmentarza. Dojazd jest możliwy jedynie od strony miejscowości Pólko lub Sakówko drogami gruntowymi .

Wieloletnie uprawy całkowicie zlikwidowały trwałe pozostałości po obozie a nowoczesne metody uprawy roślin / bez głębokiej orki / pozbawiają poszukiwaczy możliwości zdobycia nowych dowodów istnienia obozu .

Na terenie dawnego obozu jenieckiego, przy drodze wojewódzkiej 527 lub trasie S7 do chwili obecnej nie ma żadnych tablic informacyjnych o tym historycznym miejscu.

Niemożliwe wydaje się także trwałe odtworzenie w terenie granic dawnego obozu tak by na miejscu móc zweryfikować jego ogrom .

Pasłek po wielu latach odzyskuje swój zabytkowy charakter. Wysiłki władz miasta skierowane na rewitalizację Starówki oraz udział indywidualnych inwestorów w odbudowie i remontach kamieniczek muszą być wsparte innymi działaniami które spowodują napływ turystów. W tym celu , jest stale rozbudowywana infrastruktura Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, powstało pole golfowe Sand Valley i wiele prywatnych inwestycji poszerzających bazę noclegowa i wypoczynkową .

Pomimo wielu niezaprzeczalnych walorów Pasłęka, teren po dawnym obozie wraz z nieopodal położonym cmentarzem jenieckim może się stać kolejną nie wykorzystaną - tak jak temat, Bursztynowej Komnaty – szansą na promocję miasta, pokazanie dbałości o miejsca pamięci czy komercyjne wykorzystanie kolejnej atrakcji turystycznej .

To przekonanie wyrażali moi rozmówcy w trakcie zbierania materiałów do tego artykułu . O tym czy tak się stanie mogą zdecydować władze miasta wsparci zbiorową mądrością i rozważą miejskich radnych .

## Bibliografia

„Kreis und Stadt Preussisch Holland,,  
„Pasłek z dziejów miasta i okolic 1297-1997,,  
„Pasłek – dzieje miasta Wystawa Centrum Kultury Prus Wschodnich,,  
„Kroniki parafialne Ks.Cyganek,, .  
„Gazeta Elbląska,,  
archiwum Janusz Otręba  
zbiory własne .

---

**Pasłek** - (dawniej Hoład Pruski, niem. Preußisch Holland, prus. Pāistlauks) – miasto w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie elbląskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Pasłek.

**Kriegsgefangenenstammlager** – obóz jeniecki .

**Sakówko** – osada w Polsce położona w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie elbląskim, w gminie Pasłek. Wieś jest siedzibą sołectwa *Sakówko* w którego skład wchodzi również miejscowość Pólko.

**Lazaret** - dawne określenie szpitala wojskowego, zwłaszcza polowego, który przeznaczony był do opatrywania rannych na polu walki oraz izolacji i leczenia chorych żołnierzy.

**Góra Straceń** nazywana także **Wzgórzem Wisielców** – wzniesienie pomiędzy osadą Sakówko a wsią Krosno .

Pasłek 15.07.2014